

Sygn. akt II PSK 310/21

POSTANOWIENIE

Dnia 21 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z powództwa D. N.
przeciwko P. [...] S.A. w W.
z udziałem T. [...] w W., "Fundacji [...] O." w W.
o odszkodowanie za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu,
wynagrodzenie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 czerwca 2022 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 29 stycznia 2021 r., sygn. akt XIV Pa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego
pozwanego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 29 stycznia 2021 r., wydanym w sprawie z udziałem T. [...] w W. oraz „Fundacji [...] O.” w W., po rozpoznaniu apelacji pozwanego P. [...] S.A. w W., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 8 listopada 2019 r. w całości i oddalił powództwo D. N. o zasądzenie kwoty 10.000 zł tytułem odszkodowania za naruszenie zasady równego traktowania w zatrudnieniu wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz kwoty 1.150 zł tytułem wyrównania wynagrodzenia w związku z przeniesieniem powódki ze stanowiska starszego redaktora w redakcji I. [...] (dalej I. [...]) w pionie

programowym do działu dokumentacji I. [...] (pkt 1), nakazał powódce zwrot pozwanemu kwoty 3.351,55 zł tytułem spełnionego świadczenia (pkt 2) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanego kwotę 4.080 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za obie instancje (pkt 3).

Według Sądu Okręgowego Sąd pierwszej instancji dokonał wadliwej oceny materiału dowodowego oraz wykładni przepisów prawa materialnego, co doprowadziło w konsekwencji do błędnego rozstrzygnięcia. Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – w których w depeszy z dnia 2 września 2017 r., z przygotowywanego przez siebie materiału na temat ataku na księdza w kościele we Włoszech, powódka usunęła informację o narodowości napastnika, którym był Marokańczyk, podając, że sprawcą napaści na księdza był mieszkaniec rejonu Włoch (M.) – nie można uznać, by cechą ze względu, na którą powódka doznała nierównego traktowania była narodowość. Przekazanie informacji o narodowości sprawcy mieści się w pojęciu informacji obiektywnej, rzetelnej i kompletnej i w żadnym razie nie może być oceniane jako stygmatyzacja sprawcy, zwłaszcza, że zadaniem I. [...] w spornym okresie było przygotowywanie w ramach serwisu informacyjnego, pełnych, rzetelnych i obiektywnych informacji, dostarczanych innym podmiotom, które następnie samodzielnie decydowały o zakresie ich przekazywania masowemu odbiorcy. Co więcej, mieściło się to w obowiązujących w I. [...] standardach pisanie depesz, zgodnie z którymi tekst depeszy miał konkretnie i zwięźle informować o tym co się stało/co się dzieje, zgodnie z zasadą 5W (*who, what, when, where, why* – kto, co, kiedy, gdzie, dlaczego). Skoro powódka nie chciała ujawnić w depeszy informacji o narodowości sprawcy zdarzenia, to oczywistym jest, że naruszyła powyższą zasadę struktury depeszy (pkt 2 standardów pisanie depesz). Przed redagowaniem powyższej depeszy powódka w przygotowywanych depeszach podawała narodowość osób podejrzanych o czyny zabronione np.: *„Czech i Polak - zatrzymani w związku z podejrzeniem o przemyt broni na Wyspy Brytyjskie”*, czy też *„Jedna trzecia osadzonych w norweskich więzieniach, to obcokrajowcy. Wśród nich jest najwięcej Polaków(..). Drugą i trzecią największą grupą są Litwini i Rumuni”*. Zarówno włoskie media, jak i nadawcy polscy podali informację o narodowości

sprawcy czynu opisanego w omawianej depeszy, nie uznając tego za niestosowne czy dyskryminujące.

W tych okolicznościach oraz zważywszy na zdecydowany sprzeciw powódki co do przekazywania na przyszłość informacji o narodowości sprawcy, jeśli jej zdaniem byłoby to dyskryminujące, powierzenie powódce w ramach polecenia służbowego zadania archiwizacji materiałów dźwiękowych I. [...] w dziale dokumentacji było obiektywnie usprawiedliwione. Mogło bowiem budzić i budziło ze strony pracodawcy uzasadnione wątpliwości co do należytego wykonywania przez powódkę obowiązków służbowych. Polecenie to nie było przejawem nierównego traktowania, skoro inni redaktorzy I. [...], w tym zajmujący wyższe niż powódka stanowiska, otrzymywali tego rodzaju polecenia. Ponadto, wbrew twierdzeniom powódki, odmowa podania narodowości sprawcy zdarzenia nie była zgodna z obowiązującym wówczas art. 10 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1914), zgodnie z którym dziennikarz w ramach stosunku pracy, ma obowiązek realizowania ustanowionej w statucie lub regulaminie redakcji, w której jest zatrudniony, ogólnej linii programowej tej redakcji (ust. 2) i działalność dziennikarza sprzeczna z powyższym stanowi naruszenie obowiązku pracowniczego (ust. 3), ale i w brzmieniu obecnie obowiązującym. W kontekście podnoszonej dyskryminacji nie doszło także do nierównego traktowania powódki w zakresie wynagrodzenia, ponieważ wykonując zadania w dziale dokumentacji otrzymywała ona stawki honoraryjne za dyżury w kwocie 150 zł miesięcznie, co znajdowało odzwierciedlenie w składnikach wynagrodzenia wynikających z jej umowy o pracę, a taką samą stawkę otrzymywał każdy pracownik działu dokumentacji.

Z kolei uchwała z dnia 11 września 2017 r. przewidywała możliwość zwiększenia wynagrodzenia zasadniczego o kwotę 500 zł, a nie jego obligatoryjność. Stąd poza powódką 10 innych pracowników otrzymało podwyżki niższe niż 500 zł, dwie osoby nie otrzymały jej wcale. Sąd Okręgowy podniósł, że wyrażona w art. 11³ k.p. i rozwinięta w art. 18^{3a} k.p. zasada niedyskryminacji nie jest tożsama z określoną w art. 11² k.p. zasadą równych praw (równego traktowania pracowników jednakowo wypełniających takie same obowiązki), ponieważ do jej złamania dochodzi tylko w przypadku różnicowania pracowników z

uwagi na kryteria wymienione w art. 18^{3a} § 1 k.p. Jeżeli jednak nierówność nie jest podyktowana zakazanymi przez ten przepis kryteriami (podstawami dyskryminacji), wówczas można mówić tylko o naruszeniu zasady równych praw (art. 11² k.p.), a nie o naruszeniu zasady niedyskryminacji (art. 11³ k.p.). Przepisy odnoszące się do dyskryminacji nie mają zastosowania w przypadkach nierównego traktowania niespowodowanego przyczyną uznaną za podstawę dyskryminacji. Sąd Rejonowy zasądzając na rzecz powódki odszkodowanie naruszył zatem art. 18^{3d} k.p. w związku z art. 18^{3a} k.p., a zasądzając tytułem wyrównania wynagrodzenia za pracę za okres od listopada 2017 r. do marca 2018 r. kwotę 1.150 zł naruszył art. 78 i art. 80 k.p.

Powódka w całości zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a w każdym wypadku zasądzenia od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania przed Sądami obu instancji oraz kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym wraz z kosztami zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych. Skarżąca wniosła o rozpoznanie sprawy na rozprawie.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów postępowania oraz przepisów prawa materialnego, a to: 1) art. 18^{3a} i art. 18^{3d} k.p., przez ich nieuzasadnione niezastosowanie; 2) art. 10 prawa prasowego, przez jego błędne zastosowanie, oparte na twierdzeniu, że przepis ten w jego ówczesnym brzmieniu nie dawał możliwości odmowy wykonania polecenia służbowego, sprzecznego z zasadami etyki zawodowej dziennikarza; 3) art. 227 w związku z art. 217 § 1, 2 i 3 w związku z art. 248 § 1 w związku z art. 245 w związku z art. 258 w związku z art. 316 § 1 i art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 oraz art. 378 § 1, art. 380, art. 381 i art. 382 k.p.c., polegające na wadliwym ustaleniu faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i przyjęciu, że takiego charakteru nie mają fakty związane z ustaleniem, że: a) w sprawie miał miejsce „zdecydowany sprzeciw powódki co do przekazywania na przyszłość w przypadku przestępstw informacji o narodowości sprawcy” podczas gdy „w swoich zeznaniach podkreślała, że podawanie narodowości należy ocenić odrębnie w każdym przypadku”, b) skoro „inni

redaktorzy także otrzymywali tego rodzaju polecenia w ramach zajmowanych stanowisk i w ramach I. [...], a mianowicie w dziale dokumentacji i archiwum pracowało wielu dziennikarzy pełniących wcześniej inne funkcje w N.", to skarżąca nie była traktowana inaczej niż inni starsi redaktorzy I. [...], podczas gdy z zeznań świadków wynika, że otrzymywali oni te polecenia jako formę kary dyscyplinarnej ze względu m.in. na przestrzeganie zasad etyki - co skutkowało brakiem uwzględnienia części zgromadzonego materiału dowodowego, podczas gdy powyższe fakty były istotne dla rozstrzygnięcia, gdyż wskazywały na to, że skarżąca nie miała nigdy zamiaru arbitralnie odmawiać ujawniania narodowości sprawców w przygotowywanych przez siebie materiałach, stosowana przez pracodawcę praktyka poleceń przeniesienia do działu dokumentacji następowała bez podstawy prawnej w postaci wypowiedzenia zmieniającego i *de facto* stanowiła formę kary dyscyplinarnej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżąca powołała się na istotne zagadnienia prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), z których pierwsze sprowadza się do pytania - „czy przestrzeganie przez pracownika standardów etycznych ściśle związanych z wykonywanym zawodem, może stanowić przesłankę prawnie chronioną w ramach otwartego katalogu przesłanek dyskryminacji, o którym mowa w art. 18^{3a} § 1 k.p.", a drugie - „dotyczy możliwości odmowy wykonania polecenia służbowego pracodawcy w sytuacji, gdy polecenie to skierowane jest do dziennikarza zatrudnionego na podstawie umowy o pracę w publicznej medialnej agencji informacyjnej i może spowodować naruszenie zasad etyki, którym dziennikarze podlegają”. Skarga kasacyjna jest także oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398¹ § 1 pkt 4 k.p.c., jako że ma to miejsce „wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa albo wydane zostało w wyniku dostrzegalnej w sposób pewny i niewątpliwy bez potrzeby głębszej analizy jurydycznej błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa. Natomiast przytoczone przez skarżącego okoliczności powinny jednoznacznie wskazywać na to, że w zasadniczym postępowaniu skarga kasacyjna zostanie rozstrzygnięta na korzyść strony, która ją wniosła. W okolicznościach niniejszej sprawy skarga kasacyjna jest oczywiście zasadna”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) oraz oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

Skarżąca nie zdołała jednak wykazać istnienia żadnej z powołanych przesłanek.

Stosownie do utrwalonego orzecznictwa dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z występowaniem w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. konieczne jest przedstawienie problemu o charakterze abstrakcyjnym, nierozstrzygniętego w dotychczasowym orzecznictwie i wymagającego pogłębionej wykładni. Zagadnieniem prawnym jest bowiem zagadnienie, które wiąże się z określonymi przepisami prawa materialnego lub procesowego, których wyjaśnienie ma nie tylko znaczenie dla rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, ale także dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Konieczne jest przy tym określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało

sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950, czy z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307). Chodzi tu bowiem o problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Przez istotne zagadnienie prawne należy rozumieć też problem, którego wyjaśnienie byłoby konieczne dla rozstrzygnięcia danej sprawy, a więc pozostający w związku z podstawami skargi oraz z wiążącym Sąd Najwyższy, a ustalonym przez sąd drugiej instancji, stanem faktycznym sprawy (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), i także w związku z podstawą prawną stanowiącą podstawę wydania zaskarżonego wyroku. Musi więc ono pozostawać w związku ze sprawą (zob. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 21 maja 2013 r., IV CSK 53/13, LEX nr 1375467; z dnia 26 stycznia 2012 r., I PK 124/11, LEX nr 1215465; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 293/11, LEX nr 1214577; z dnia 24 lutego 2005 r., III PK 6/05, LEX nr 513003). Zagadnienie to musi przy tym rzeczywiście występować w sprawie i mieścić się w zakresie problematyki, która podlega rzeczywistemu badaniu w postępowaniu kasacyjnym.

Realizacja wskazanej wyżej przesłanki nie polega jedynie na sformułowaniu problemu prawnego bazującego na przepisach wskazanych w podstawie skargi kasacyjnej. Konieczne jest przedstawienie odpowiedniego wyводу jurydycznego, wykazującego nie tylko zasadność preferowanego przez skarżącego sposobu rozstrzygnięcia zagadnienia, ale także wadliwość rozwiązania postawionego problemu przez sąd drugiej instancji przy wykorzystaniu zapatrywań prawnych wyrażonych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, opartych na poczynionych w sprawie jednoznacznych i stabilnych ustaleniach faktycznych wiążących Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu skargi kasacyjnej (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2017 r., I CSK 175/17, LEX nr 2372560). Ponadto skoro istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w

orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa, to w konsekwencji nie można uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP - wkładka z 2003 r. nr 13, poz. 5; z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467; z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468; z dnia 19 stycznia 2012 r., I UK 328/11, LEX nr 1215423; z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578).

Mając powyższe na uwadze należy stwierdzić, że w skardze brak istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.

Pierwsze „zagadnienie” sformułowane w skardze opiera się na założeniu, że w sprawie doszło do dyskryminacji skarżącej (art. 18^{3a} § 1 k.p.) ze względu na przyczynę (kryterium) dyskryminacji, którą było przestrzeganie przez nią „standardów etycznych ściśle związanych z wykonywanym zawodem”. Po pierwsze, twierdzenie to pozostaje w oderwaniu od ustalonego w sprawie stanu faktycznego. W pozwie skarżąca jako kryterium dyskryminacji wskazywała „narodowość”, podając, że „nierówne traktowanie zarówno w formie dyskryminacji bezpośredniej, jak i molestowania związane było z narodowością (w domyśle z wyznawaną religią - islam) (...) osoby, której dotyczyła przygotowana przez nią informacja”, a w skardze powołuje się na przestrzeganie przez nią „standardów etycznych ściśle związanych z wykonywanym zawodem”. Sąd Okręgowy wiążąco ustalił zaś, że przyczyną przeniesienia skarżącej do działu dokumentacji była uzasadniona obawa pozwanego, że postawa skarżącej nie daje gwarancji na przyszłość należytego wykonywania przez nią obowiązków pracowniczych na powierzonym jej stanowisku, zważywszy, że na spotkaniu w dniu 8 września 2017 r. oznajmiła ona, iż nie będzie ujawniała narodowości sprawcy w każdym przypadku jakiegokolwiek przestępstwa, w którym uzna to za dyskryminujące. Po drugie, Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie jednolicie przyjmuje, że katalog kryteriów (przesłanek, przyczyn) dyskryminacji z art. 18^{3a} § 1 k.p. jest katalogiem otwartym (zob. np. wyroki: z dnia 29 listopada 2017 r., I PK 367/16, LEX nr 2433082; z dnia 6 kwietnia 2017 r., III PK

100/16, LEX nr 2331696; z dnia 2 października 2012 r., II PK 82/12, OSNP 2013 nr 17 - 18, poz. 202 z glosą z glosą H. Szewczyk, OSP 2014 nr 11, poz. 107; z dnia 12 września 2006 r., I PK 87/06, OSNP 2007 nr 17-18, poz. 246; z dnia 12 września 2006 r., I PK 89/06, Monitor Prawa Pracy 2007 nr 2, s. 88 i z dnia 22 lutego 2007 r., I PK 242/06, LEX nr 375544), a zatem może zostać poszerzony o inne kryteria. Począwszy od wydania przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyroku z dnia 17 lipca 2008 r., C-303/06, S. Coleman przeciwko Attridge Law i Steve Law (ECLI:EU:C:2008:415), przyjmuje się także dyskryminację przez asocjację, dla której charakterystyczna jest więź łącząca podmiot doświadczający dyskryminacji z osobą posiadającą określoną cechę, która jest przyczyną tej dyskryminacji. Nie można natomiast uznać, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeśli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii przedstawianej w skardze i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu. Przypomnieć zatem trzeba, że w wyroku z dnia 6 października 2021 r., I PSKP 21/21 (OSNP 2022 nr 6, poz. 56) Sąd Najwyższy stwierdził, że pod pojęciem „zasady równego traktowania w zatrudnieniu” z art. 18^{3d} k.p. należy rozumieć zarówno dyskryminację ze względu na niedozwolone kryterium różnicujące (art. 18^{3a} k.p.), jak i inne przypadki nierównego traktowania w zatrudnieniu. Z kolei w wyroku z dnia 19 listopada 2020 r., II PK 239/18 (OSNP 2021 nr 9, poz. 101), Sąd Najwyższy dostrzegł, że „obowiązująca od dnia 7 września 2019 r. nowelizacja art. 11³ k.p. oraz art. 18^{3a} § 1 k.p. polega na usunięciu z nich wyrazów „a także bez względu na”. Pominięcie tych zwrotów w nowym brzmieniu art. 11³ k.p. i art. 18^{3a} k.p. oznacza więc, że wszystkie wymienione w tych przepisach kryteria zakazanej dyskryminacji mają jednakowy, jedynie przykładowy charakter. W nowym stanie prawnym traci więc na aktualności ten nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego, w którym przyjęto, że charakter przykładowy mają tylko kryteria odnoszące się do osoby pracownika (płeć, wiek i pozostałe znajdujące się przed usuniętymi przez nowelizację wyrazami „a także bez względu na”), zaś wyliczenie innych kryteriów jest wyczerpujące. W konsekwencji tego - w stanie prawnym od dnia 7 września 2019 r. - niedozwolonymi kryteriami różnicowania sytuacji pracowników (stanowiącego dyskryminację) są kryteria wymienione w art. 11³ k.p., art. 18^{3a} § 1

k.p. i w przepisach szczególnych oraz inne kryteria, które są społecznie nieakceptowalne. Katalog niedozwolonych kryteriów różnicowania sytuacji pracowników jest zaś otwarty. Ich stosowanie oznacza dyskryminację pracownika, chyba że pracodawca udowodni, że kierował się obiektywnymi powodami. Skutkiem nowelizacji jest więc - jak stwierdzono w jej projekcie - że „każde nieuzasadnione obiektywnymi przyczynami nierówne traktowanie pracowników będzie uznawane za dyskryminację”.

Z kolei drugie ze sformułowanych zagadnień w ogóle nie odwołuje się do żadnego przepisu ani nie zawiera argumentów świadczących o wątpliwościach interpretacyjnych dotyczących konkretnego przepisu prawa. Skarżąca nie sprecyzowała w nim podstaw prawnych, z jakich wywodzi istnienie „zasad etyki, którym dziennikarze podlegają”, mających dawać prawo dziennikarzowi do odmowy wykonania polecenia służbowego pracodawcy. Tymczasem kwestie związane z wydawaniem poleceń służbowych pracownikowi były wielokrotnie przedmiotem wypowiedzi judykatury i doktryny. Skarżąca ich nie przytoczyła i nie wyjaśniła w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej potrzeby angażowania Sądu Najwyższego w wyjaśnianie wątpliwości związanych z odmową wykonania polecenia służbowego. Samo sformułowanie pytań przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wyczerpuje. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, że wydawanie poleceń leży w zakresie uprawnień pracodawcy i jest jednym z najważniejszych obowiązków pracownika (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 listopada 1993 r., I PRN 101/93, LEX nr 1427354; z dnia 12 czerwca 1997 r., I PKN 211/97, OSNAPiUS 1998 nr 11, poz. 323; z dnia 3 kwietnia 1997 r., I PKN 40/97, OSNAPiUS 1997 nr 23, poz. 465; z dnia 14 lipca 1999 r., I PKN 149/99, OSNAPiUS 2000 nr 19, poz. 712; z dnia 4 grudnia 2012 r., I PK 204/12, OSNP 2013 nr 23-24, poz. 272).

Pracownik co do zasady nie ma więc prawa odmówić wykonania polecenia dotyczącego pracy (art. 100 § 1 k.p.), z wyjątkiem sytuacji, gdy jest to sprzeczne z przepisami prawa lub umową o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2018 r., II PK 199/17, LEX nr 2580542). W tej kwestii Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że stosownie do Prawa prasowego, w brzmieniu obowiązującym w okresie objętym sporem, skarżąca jako dziennikarz zatrudniony w ramach stosunku

pracy miała obowiązek realizowania ustanowionej w statucie lub regulaminie redakcji ogólnej linii programowej tej redakcji (art. 10 ust. 2). Działalność sprzeczna z powyższym stanowi naruszenie obowiązku pracowniczego (art. 10 ust. 3 tej ustawy). Z kolei w obecnym brzmieniu przepis art. 10 ust. 2 prawa prasowego (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1914) jasno wskazuje przesłanki odmowy wykonania polecenia służbowego przez dziennikarza. Może to nastąpić „jeżeli oczekuje się od niego publikacji, która łamie zasady rzetelności, obiektywizmu i staranności zawodowej, o których mowa w art. 12 ust. 1”. Cytowany przepis (w jego obecnym brzmieniu) daje dziennikarzowi prawa do odmowy wykonania polecenia w przypadkach w nim wymienionych. Wszystko to oznacza, że oba przedstawione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania „zagadnienia” są pozorne.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania nie spełnia także warunków właściwych dla przesłanki przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., z uwagi na brak wskazania jakiegokolwiek przepisu, którego naruszenie miałoby postać naruszenia kwalifikowanego, widocznego na pierwszy rzut oka. Według utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi, ani tym bardziej się ich domyślać (por. postanowienie z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134). Jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Ponadto z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. wynika konieczność nie tylko powołania się na okoliczność, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, ale również wykazania, że przesłanka ta rzeczywiście zachodzi. Oznacza to, że skarżący musi wskazać, w czym - w jego ocenie - wyraża się „oczywistość” zasadności skargi oraz podać argumenty wykazujące, że rzeczywiście skarga jest oczywiście uzasadniona. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi bowiem wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Skarżący powinien więc w wywodzie prawnym wykazać kwalifikowaną postać naruszenia przepisów prawa materialnego lub

procesowego polegającą na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 14 lipca 2005 r., III CZ 61/05, OSNC 2006 nr 4, poz. 75; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774). A zatem przez oczywistą zasadność skargi kasacyjnej w ujęciu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. rozumie się sytuację, w której zaskarżone orzeczenie sądu drugiej instancji w sposób ewidentny narusza konkretne przepisy prawa. Oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171).

Wniesiona skarga w żadnym zakresie wymienionych wyżej warunków nie spełnia, ponieważ skarżąca we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej z uwagi na przesłankę oczywistej zasadności skargi ograniczyła się wyłącznie do przytoczenia orzecznictwa definiującego wymogi właściwe dla tej przesłanki, nie przedstawiając żadnego wyводу mogącego wskazywać na kwalifikowane naruszenie jakiegokolwiek konkretnego przepisu prawa.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego w myśl art. 102 k.p.c.